

Sygn. akt I ACa 1014/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. w W.

przeciwko S. G.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 5 lipca 2019 r. sygn. akt I C 2261/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACa 1014/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 4 sierpnia 2020 r.

Pozwem z 1 marca 2018 r. wniesionym do Sądu Rejonowego L.w L. powód (...) Bank SA w W. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i nakazanie, aby pozwany S. G. zapłacił na rzecz powoda kwotę 151.685,62 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie

więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonych od 27 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, nadto kwoty 7.898,58 zł i 1.808,79 zł, co do każdej z kwot z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 marca 2018 r. do dnia zapłaty oraz koszty sądowe w kwocie 2.018 zł.

Na uzasadnienie powód podał, że zawarł z pozwanym umowę kredytu nr (...) z 26 listopada 2014 r. i pozwany nie wywiązał się z obowiązku terminowego dokonywania spłat w ustalonych w umowie terminach. Pozwany dopuścił się pierwszej zaległości w spłacie wymagalnych rat 7 sierpnia 2017 r. Wobec powyższego powód wypowiedział umowę stawiając całą należność w stan wymagalności. Pismem z 23 stycznia 2018 r. wezwał pozwanego do polubownego rozwiązania sporu, do czego nie doszło.

Dnia 26 lutego 2018 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg banku stwierdzając zadłużenie pozwanego w kwotach: 151.685,62 zł tytułem należności głównej (niespłaconego kapitału), 7.898,58 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 10 % liczonych od 7 sierpnia 2017 r. do 23 stycznia 2018 r., 1.808,79 zł tytułem odsetek za opóźnienie w wysokości 10% liczonych od 7 sierpnia 2017 r. do 26 lutego 2018 r. oraz 16,30 zł tytułem opłat i prowizji.

Postanowieniem z 23 marca 2018 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym L. w L. w sprawie o sygn. (...)przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w K. stwierdzając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Powód podtrzymał żądania pozwu, nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł i kosztami notarialnego uwierzytelnienia dokumentów przedłożonych do sprawy w kwocie 9,84 zł.

Sąd Okręgowy w K. uwzględnił w całości żądanie pozwu i 14 maja 2018 r. wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Dnia 27 sierpnia 2018 r. pozwany S. G. wniósł sprzeciw od powyższego orzeczenia, zaskarżając je w części, tj. co do kwot: 63.043,22 zł z tytułu składek ubezpieczeniowych oraz 66.605,12 zł z tytułu odsetek, łącznie co do kwoty 129.648,34 zł. Wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w tej kwocie oraz orzeczenie o kosztach procesu według norm przepisanych.

Pozwany uzasadnił, że zmuszony był zaciągnąć w powodowym banku kredyt konsolidacyjny gotówkowy z uwagi na tragiczną sytuację rodzinną i finansową. Podał, że podpisał przedłożone mu przez pracownika powoda dokumenty. Zarzucił, że powód wykorzystał jego sytuację życiową. Kwestionował treść umowy jako zawierającą klauzule niedozwolone, w szczególności zapis o ubezpieczeniu kredytu za kwotę 63.043,22zł, tj. ponad 32,3 % wysokości udostępnionej przez powoda kwoty kredytu. Zarzucił sprzeczność zapisu umowy kredytowej z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim i przepisów Kodeksu cywilnego oraz ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Pozwany kwestionował także wysokość odsetek naliczonych przez powoda na 66.605,12 zł, tj. 34,14 % udzielonego kredytu.

W dalszej kolejności pozwany zarzucił brak wykazania, w jaki sposób zostały zaliczone spłacane przez pozwanego raty kredytu.

Powyższe stanowisko pozwany podtrzymał w piśmie procesowym z 28 grudnia 2018 r., dodatkowo argumentując, że nie kwestionuje wysokości rat kredytowych, ale obciążenie go wysokimi odsetkami i kosztami ubezpieczenia. Podniósł, że koszty te mogą nie odpowiadać rzeczywistej wysokości składki ubezpieczeniowej. Mogą zawierać ukryte wynagrodzenie dla pożyczkodawcy. Jest to niezgodne z dobrymi obyczajami oraz stanowi nieuczciwą praktykę rynkową. Zarzucił, że zasady funkcjonowania ubezpieczenia zaproponowanego pozwanemu wypaczają rolę istoty umowy ubezpieczenia. Gdyby pozwany nie był obowiązany uiszczać kosztów ubezpieczenia i innych kosztów nie dotyczących należności głównej w wysokości wskazanej w umowie, obniżeniu uległyby także inne świadczenia

uboczne z umowy – jak odsetki umowne i karne. Utrzymywał, że kwestionowane postanowienia umowy kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Tym samym stanowią niedozwolone postanowienia umowne, które nie wiążą pozwanego.

Na wypadek nie podzielenia przez Sąd Okręgowy twierdzeń o abuzywnym charakterze kwestionowanych zapisów umowy kredytowej, pozwany wskazał, że powód nie miał automatycznego prawa obciążyć go maksymalnymi kosztami odsetkowymi i pozaodsetkowymi w oderwaniu od realnych kosztów poniesionych przez bank w tym okresie. Zarzucił, iż doszło do naruszenia ekwiwalentności świadczeń.

Pozwany podniósł, że zawarta umowa ubezpieczenia jako zabezpieczenie wiarygodności z kredytu bankowego, obliguje konsumenta do pokrycia kosztów opłacenia składki ubezpieczeniowej zawartej pomiędzy pożyczkodawcą a ubezpieczycielem. Składka ubezpieczeniowa wynosi niewielką część wysokości kosztów ubezpieczenia i tylko ta część składki ubezpieczeniowej odpowiada ochronie ubezpieczeniowej i jest adekwatna do rzeczywistych potrzeb kredytobiorcy. Zarzucił, że praktyki pobierania prowizji od ubezpieczyciela z opłaconej przez kredytobiorcę składki ubezpieczeniowej są działaniem w interesie ubezpieczającego, ukierunkowanym na zwiększenie dochodów pochodzących ze składki tytułem wynagrodzenia z tytułu udzielonego kredytu. Takie działanie naruszałoby jednak zasady współżycia społecznego.

Pozwany wywodził, że koszt w postaci przeznaczanej dla powoda części składki ubezpieczeniowej powinien być wyodrębniony w treści umowy pożyczki. W odmiernej sytuacji wprowadza konsumenta w błąd co do składników kosztów kredytu. Zarzucił, że obciążanie konsumentów kosztami ubezpieczeniowymi nieodpowiadającymi rzeczywistej wysokości składki ubezpieczeniowej i ochronie ubezpieczeniowej, w tym zawierające ukryte wynagrodzenie dla pożyczkodawcy, jest naganne.

Na rozprawie 30 stycznia 2019 r. pozwany doprecyzował, że kwestionuje kwotę naliczonych przez powoda odsetek od zaciągniętego kredytu gotówkowego konsolidacyjnego jedynie w zakresie, w jakim odsetki były obliczane od kwoty powiększonej o koszty składek na ubezpieczenie w kwotach 20.032,61 zł, 21.554,07 zł i 21.456,54 zł.

Nawiązując do stanowiska procesowego pozwanego, strona powodowa podtrzymała żądania i twierdzenia pozwu. Dodatkowo uzasadniała, że fakt braku zapoznania się z postanowieniami umowy przez pozwanego i podpisanie umowy w takiej sytuacji nie może zasługiwać na ochronę pozwanego. Pozwany bowiem w opisanych okolicznościach nie może się powoływać na błąd.

W dalszej kolejności strona powodowa podniosła, że w dacie zawarcia umowy obowiązywała ustawa o kredycie konsumenckim z 12 maja 2011 r. w brzmieniu z 26 września 2014r. (Dz. U. z 2014 r. poz. 1497). Przepisy tego aktu prawnego nie zawierają limitu maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu. Ustawodawca dopiero ustawą z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1357) wprowadził do ustawy o kredycie konsumenckim art. 36a.

Powód argumentował, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu, tj. w niniejszej sprawie 195.059,48 zł. Pozwany poniósł koszty prowizji w kwocie 9.733,47 zł oraz składek ubezpieczeniowych w kwocie 63.033,22 zł. Prowizja i odsetki stanowią wynagrodzenie banku za udzielenie kredytu na gruncie art. 69 ustawy Prawo bankowe. Ustawodawca w tym przepisie nie wskazał limitu prowizji.

Powód wywodził, że to pozwany wnioskował o objęcie go ubezpieczeniem i skredytowanie składki ubezpieczeniowej. Przelew praw z polisy stanowił zabezpieczenie kredytu, zgodnie z postanowieniami umowy w § 4 ust. 1. Przedmiotem ubezpieczenia w takiej umowie jest kredyt, tj. ryzyko braku spłaty kredytu przez kredytobiorcę. Ochrona ubezpieczeniowa świadczona jest na rzecz banku i to ryzyko banku jest przedmiotem ubezpieczenia. Takie ubezpieczenie stanowi zabezpieczenie kredytu, dlatego jego koszt jest przerzucany na kredytobiorcę. Wywodził, iż ustanowienie zabezpieczenia w formie ubezpieczenia jest dopuszczalne na gruncie art. 93 ustawy Prawo bankowe. Podał, że pozwany nie oferował innych zabezpieczeń kredytu.

Sąd Okręgowy ustalił, następujący stan faktyczny:

Dnia 26 listopada 2014 r. powód zawarł z pozwanym umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...). Całkowita kwota kredytu wynosiła 195.059,49 zł. Kwota ta została przekazana bezpośrednio przez bank na spłatę zobowiązań kredytowych kredytobiorcy w (...) Bank SA – w kwocie 14.515,79 zł, (...) Bank SA – w kwocie 101.684 zł, (...) SA Oddział w Polsce – w kwocie 5.583 zł. Z kwoty udzielonego kredytu przelewem bankowym zostały uregulowane należności z tytułu prowizji bankowej w kwocie 9.733,47 zł oraz opłaty za objęcie kredytobiorcy ubezpieczeniem grupowym – tj. kwoty 20.032,61 zł, 21.554,07 zł i 21.456,54 zł. Na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych kredytobiorcy została wypłacona pozwanemu w gotówce kwota 500 zł. Zgodnie z treścią umowy całkowita kwota do zapłaty na dzień zawarcia umowy wynosiła 33.4941,30 zł. Kredyt został udzielony na 108 miesięcy (§ 15.1 umowy).

W związku z zawarciem umowy i udzieleniem kredytu, pozwany zobowiązał się do poniesienia następujących kosztów: prowizji bankowej w kwocie 9.733,47 zł, opłaty za objęcie ubezpieczeniem grupowym na wypadek śmierci, trwałej i całkowitej niezdolności do pracy albo hospitalizacji w wyniku NW – (...) na okres pierwszych 12 miesięcy trwania umowy – 20.032,61 zł, opłaty za objęcie ubezpieczeniem grupowym na wypadek utraty stałych źródeł dochodów lub inwalidztwa lub niezdolności do wykonywania czynności życia codziennego klientów (...) Banku SA – (...) na okres pierwszych 36 miesięcy – 21.554,07 zł, opłaty za objęcie ubezpieczeniem grupowym na życie i o zdrowie kredytobiorców (...) Bank Spółka Akcyjna „(...) na okres pierwszych 36 miesięcy – 21.456,54, odsetek od kapitału kredytowego – 66.605,12 zł. Zgodnie z treścią umowy bank finansował (z kwoty udzielonego kredytu) powyższe koszty i wydatki, za wyjątkiem odsetek od kapitału kredytowego. Zostały one ujęte w kwocie kredytu (§ 1.2 i 3 umowy).

Zgodnie z treścią umowy, kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 6,8 % p.a. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania RRSO w dniu zawarcia umowy kształtowała się na poziomie 21,4%. (§ 2 umowy). Miesięczna rata kredytu opiewała na kwotę 2.419,75 zł, a pierwsza rata (wyrównawcza) miała nie być wyższa niż 2.751,35 zł – płatna do 5 stycznia 2015 r. (§ 3.1 umowy).

Umowa zastrzegала, że bank jest uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia m.in. w razie zwłoki kredytobiorcy z zapłatą pełnych rat wynikających z harmonogramu spłat za co najmniej dwa okresy płatności po uprzednim, pisemnym wezwaniu do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania (§ 9.1a umowy).

Pozwany wyraził zgodę na objęcie go ochroną ubezpieczeniową przez T. SA z siedzibą we W. na podstawie umowy zawartej 2 czerwca 2014 r. zgodnie z Warunkami grupowego ubezpieczenia na wypadek utraty stałych źródeł dochodów lub inwalidztwa lub niezdolności do wykonywania czynności życia codziennego klientów (...) Banku SA – (...) w zakresie ubezpieczenia utraty stałych źródeł dochodów lub inwalidztwa lub niezdolności do wykonywania czynności życia codziennego. Ubezpieczenie zostało zawarte na 36 miesięcy, począwszy od 27 listopada 2014 r. do 26 listopada 2017 r. Na sumę ubezpieczenia składały się kwoty równe: 12 miesięcznym ratom kapitałowo-odsetkowym, zgodnie z harmonogramem spłaty na dzień zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego (ubezpieczenie utraty stałych źródeł dochodów) oraz kapitałowi kredytu pozostającego do spłaty zgodnie z harmonogramem spłaty rat na dzień zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego wraz z dwiema ratami odsetkowymi (w przypadku ubezpieczenia inwalidztwa oraz niezdolności do wykonywania czynności życia codziennego).

Suma ubezpieczenia wynosiła 60.000 zł, składka 21.554,07 zł.

Pozwany wyraził zgodę na okres ubezpieczenia i wysokość sumy ubezpieczenia, 26 listopada 2014 r. podpisał druk deklaracji zgody.

Pozwany podpisał również druk wniosku o objęcie go ochroną ubezpieczeniową w ramach Umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) Spółka Akcyjna (...) Bank Spółka Akcyjna na podstawie Warunków Ubezpieczenia „(...)

Składka ubezpieczeniowa w wysokości 21.456,54 zł została opłacona jednorazowo za cały okres ubezpieczenia.

W ten sam sposób (podpisując druk wniosku) pozwany wniósł o objęcie go ochroną ubezpieczeniową na podstawie Umowy Grupowego Ubezpieczenia nr (...) na zasadach określonych w Szczególnych Warunkach Grupowego Ubezpieczenia Klientów (...) Bank SA w zakresie ubezpieczeń „(...)

Pozwany był objęty ochroną ubezpieczeniową w okresie 27 listopada 2014 r. – 26 listopada 2015 r. Składka ubezpieczeniowa wynosiła 20.032,61 zł.

Prawnym zabezpieczeniem kredytu przewidzianym w umowie była cesja praw z ww. ubezpieczeń na wypadek śmierci, trwałej i całkowitej niezdolności do pracy albo hospitalizacji w wyniku nieszczęśliwego wypadku (§ 4.1 umowy).

W związku z problemami natury finansowej, pozwany nosił się z zamiarem zrezygnowania z ubezpieczenia zawartego wraz z podpisaniem umowy kredytowej z 26 listopada 2014 r. Od pracownika powodowego banku uzyskał informację o tym, że w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia będzie musiała zostać rozwiązana umowa kredytowa.

Dnia 7 listopada 2016 r. pozwany złożył pisemną rezygnację z ochrony ubezpieczeniowej „(...) Różnica składki za niewykorzystany okres ochronny w kwocie 7.551,79 zł została zwrócona przez T.SA we W..

Pozwany w styczniu 2017 r. stracił pracę. Wkrótce zaprzestał realizacji umowy kredytowej. Nie wywiązał się z obowiązku terminowego dokonywania spłat w ustalonych w umowie terminach. Pozwany dopuścił się pierwszej zaległości w spłacie wymagalnych rat w sierpniu 2017 r.

Powód wypowiedział umowę stawiając całą należność w stan wymagalności. Pismem z 23 stycznia 2018 r. wezwał pozwanego do dobrowolnej spłaty należności w terminie 7 dni od doręczenia pisma.

Pozwany nie uregulował zadłużenia wynikającego z powyższej umowy kredytowej.

Na 26 lutego 2018 r. zadłużenie pozwanego z tytułu zaciągniętego kredytu nr (...) z 26 listopada 2014 r. w powodowym banku wynosiło: 151.685,62 zł tytułem należności głównej (niespłaconego kapitału), 7.898,58 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 10 % liczonych od 7 sierpnia 2017 r. do 23 stycznia 2018 r., 1.808,79 zł tytułem odsetek za opóźnienie w wysokości 10% liczonych od 7 sierpnia 2017 r. do 26 lutego 2018 r. oraz 16,30 zł tytułem opłat i prowizji. Wyciąg z ksiąg bankowych został opatrzony pieczęcią banku oraz podpisem upoważnionego pracownika.

Pozwany zamieszkuje wraz z żoną, z którą nie łączy go wspólność majątkowa. Pozostaje w zatrudnieniu i zarabia średnio 2.500 zł. Płaci opłaty za eksploatację mieszkania w kwocie 500 zł. Spłaca kredyty – w (...) Banku SA w ratach po 727 zł i w (...) Bank (...) SA w ratach po 711 zł miesięcznie. W stosunku do pozwanego toczy się postępowanie egzekucyjne co do kwoty 195.820 zł prowadzone przez komornika E. B. przy Sądzie Rejonowym w K..

Stan faktyczny w sprawie pozostawał w przeważającej części bezsporny między stronami. Ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów złożonych przez strony do akt, jak: Zestawienie rozliczenia rat kredytowych k. 64-74, 107-108, Warunki Ubezpieczenia grupowego na życie i zdrowie Kredytobiorców (...) Bank Spółka Akcyjna (...) k. 75-80, Szczególne warunki grupowego ubezpieczenia klientów (...) Bank SA (...)załącznik nr 1a do umowy Grupowego Ubezpieczenia nr (...)Klientów(...) Bank Spółka Akcyjna k. 81-86, warunki grupowego ubezpieczenia na wypadek utraty stałych źródeł dochodów lub inwalidztwa lub niezdolności do wykonywania czynności życia codziennego klientów (...) Banku SA – (...) k. 87-91, deklaracja zgody k. 93, 94 – 95, formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego – konsolidacyjny kredyt gotówkowy k. 96-97, oświadczenie o rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej k. 98-100, pismo T.SA we W. k. 105, pismo (...) SA w W. k. 106, pismo (...) SA w W. k. 121.

W ocenie Sądu Okręgowego, wysokość dochodzonych przez stronę powodową należności znalazła w zasadniczej mierze potwierdzenie w ww. dokumentach, w tym w dokumentach rozliczeniowych dotyczących przedmiotowej

umowy (jak harmonogram spłat, wydruk zestawienia wpłat do umowy), również złożonym wyciągu z ksiąg banku. Powód przedłożył szczegółowe rozliczenie dokonanych wpłat na poczet zaciągniętego zobowiązania.

Spór między stronami dotyczył kwestii związanych z objęciem pozwanego ubezpieczeniem grupowym w ramach trzech pakietów ubezpieczenia wymienionych w umowie, w tym warunków ubezpieczenia – wysokości składki, okresu obowiązywania ubezpieczenia, cesja praw, z których to ubezpieczeń była prawnym zabezpieczeniem udzielonego pozwanemu kredytu.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy poczynił następujące rozważania prawne:

Zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo było zasadne w części.

Poza sporem pozostawało, że pozwany zawarł z powodowym bankiem umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego, w której jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazana została cesja praw z ubezpieczenia na wypadek śmierci, trwałej i całkowitej niezdolności do pracy albo hospitalizacji w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Bezsporne było również, że strona powodowa pobrała od pozwanego składki z tytułu ww. ubezpieczenia w kwotach 20.032,61 zł, 21.554,07 zł i 21.456,54 zł. Zostały one sfinansowane z udzielonego pozwanemu kredytu. Wysokość roszczenia banku zarówno co do kapitału, odsetek i kosztów wynikała m.in. z treści wyciągu z ksiąg bankowych, złożonego do akt sprawy. Wprawdzie dokument ten nie ma charakteru dokumentu urzędowego, lecz na jego podstawie również można poczynić ustalenia odnośnie wysokości roszczenia.

Pozwany nie kwestionował również faktu zaprzestania spłaty rat kredytu, na zasadach określonych w umowie, co skutkowało wypowiedzeniem umowy przez bank. Roszczenie w całości zostało postawione w stan wymagalności.

Sąd I instancji stwierdził, że oświadczenie powoda o wypowiedzeniu łączącej strony umowy zostało skutecznie złożone pozwanemu, czego również pozwany nie kwestionował. Samo wypowiedzenie umowy kredytu nie powodowało jednak zniesienia istniejącego między stronami stosunku obligacyjnego wynikającego z zawartej umowy, skutkowało zaś wymagalnością roszczenia banku obejmującego niespłacone raty kredytu oraz odsetki kapitałowe i odsetki za opóźnienie.

Zdaniem Sądu meriti, spór stron procesu sprowadzał się do oceny prawnej postanowienia umownego zawartego w § 1 ust. 2 b, c, d umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego dotyczącego objęcia pozwanego ubezpieczeniami grupowymi: na wypadek śmierci, trwałej i całkowitej niezdolności do pracy albo hospitalizacji w wyniku NW – (...) na okres pierwszych 12 miesięcy trwania umowy, nadto ubezpieczeniem na wypadek utraty stałych źródeł dochodów lub inwalidztwa lub niezdolności do wykonywania czynności życia codziennego klientów (...) Banku SA – (...) na okres pierwszych 36 miesięcy trwania umowy, a także ubezpieczeniem na życie i o zdrowie kredytobiorców (...) Bank Spółka Akcyjna (...) na okres pierwszych 36 miesięcy trwania umowy. Nadto oceny prawnej postanowienia § 15 ust. 2 d, e, f co do sfinansowania opłat za objęcie Kredytobiorcy ubezpieczeniem grupowym z kwoty kredytu będącego przedmiotem zawartej przez strony umowy kredytowej nr (...) z 26 listopada 2014 r. Następnie stwierdzenia, czy postanowienie to jest postanowieniem niedozwolonym, a w konsekwencji, czy wiąże strony.

Dochodzone roszczenie powód wywodził z umowy kredytu gotówkowego zawartej z pozwanym jako konsumentem, a zatem odpowiedzialność strony pozwanej winna być rozpatrywana w oparciu o przepisy ogólne dotyczące wykonywania zobowiązań umownych, jak i przepisy ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2011 r., nr 126, poz. 715 z późn. zm.) oraz ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2012 r., poz. 1376 z późn. zm.).

Stosownie do treści art. 69 Prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności, m.in. strony umowy, kwotę i

walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje.

Jak stanowi art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z § 2 ww. przepisu, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Co istotne, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.).

Przepis art. 385¹ k.c. stosuje się do umów zawieranych między przedsiębiorcą a konsumentem. Zgodnie z art. 22¹ k.c., pod pojęciem konsumenta rozumieć należy osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z powyżej przytoczonych przepisów wynika, że uznanie danego postanowienia umownego za niedozwolone jest możliwe w przypadku kumulatywnego spełnienia następujących przesłanek: umowa musi być zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, postanowienie to nie może określać głównych świadczeń stron, prawa i obowiązków konsumenta są ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385¹ § 3 k.c., który nakazuje uznać za niezgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Za niezgodnione indywidualnie należy także uznać postanowienia umów niezawieranych przy użyciu wzorca, jeżeli nie były one przedmiotem pertraktacji między stronami (klauzule narzucone).

Przepis art. 385¹ § 1 k.c., obok postanowień uzgodnionych indywidualnie z konsumentem, nie dopuszcza możliwości uznania za klauzulę niedozwoloną postanowień określających jednoznacznie główne świadczenia stron. Określają one bowiem to, co dla stron stosunku najistotniejsze: zachowanie dłużnika, które bezpośrednio zmierza do zaspokojenia interesu wierzyciela. Chodzi o zapłatę określonej sumy pieniężnej tytułem ceny lub wynagrodzenia, o przeniesienie własności lub oddanie do użytkowania oznaczonej rzeczy, czy o wykonanie określonej usługi. Postanowienia oznaczające przedmiot tych świadczeń określają główne świadczenia stron.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Obie przesłanki powinny być spełnione łącznie¹. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy². Natomiast rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce w razie stwierdzenia prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi. Należy przyjąć, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron³. Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych (np.: dotyczących wielkości świadczeń), jak i podmiotowych (np. profesjonalista - lider w branży).

Mając na względzie powyższe rozważania oraz materiał dowodowy zaferowany przez strony w toku postępowania, Sąd I instancji przyjął, że zaistniały przesłanki do uznania, że umowa kredytowa łącząca strony zawiera klauzule niedozwolone nakładające na pozwanego opłaty z tytułu ubezpieczeń, które w rzeczywistości nie zapewniały mu

ochrony adekwatnej do wysokości opłaty za objęcie ubezpieczeniem. Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia zawarte w § 1 ust. 2b, c, d i § 15 ust. 2d, e, f umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...) zawartej 26 listopada 2014 r. między stronami są abuzywne.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany wykazał w toku postępowania, że nie miał wpływu na treść kwestionowanych zapisów umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego w zakresie ubezpieczenia objęcia go ubezpieczeniem, w szczególności nie miał możliwości negocjowania treści umowy ubezpieczeniowej ani wyboru podmiotu ubezpieczającego. Strona powodowa nie kwestionowała, że przedstawiła mu gotowy wzorzec umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego, postanowienie umowy w zakresie ubezpieczenia grupowego na wypadek śmierci, trwałej i całkowitej niezdolności do pracy albo hospitalizacji w wyniku NW – (...), ubezpieczenia na wypadek utraty stałych źródeł dochodów lub inwalidztwa lub niezdolności do wykonywania czynności życia codziennego klientów (...) Banku SA – (...) i ubezpieczenia na życie i o zdrowie kredytobiorców (...) Bank Spółka Akcyjna (...) ukształtowane zostały w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Nadto rażąco naruszają interesy pozwanego, przede wszystkim przez brak ekwiwalentności świadczeń wyrażającą się w nieproporcjonalności wysokości opłaty za objęcie ubezpieczeniem pobranej od pozwanego – jako odpowiednio wysokiego procentu udzielonego kredytu (przeszło 30%) i stosunkowo krótkiego okresu obowiązywania ochrony ubezpieczeniowej (wynoszącego 12 bądź 36 miesięcy, podczas gdy kredyt miał zostać spłacony w 108 miesięcy).

W ocenie Sądu I instancji, pozwanemu nie przedstawiono również w sposób szczegółowy i transparenty treści tej klauzuli, jak również skutków wyrażenia zgody na jej treść zaprezentowaną przez stronę powodową, zwłaszcza co do okresu trwania ubezpieczenia. Co istotne, pozwany nie został zapoznany z postanowieniami umowy ubezpieczenia zawartej przez powodowy bank. Również w toku procesu umowy ubezpieczenia nie zostały przez powoda włączone do materiału dowodowego. Powód odmówił przedstawienia dowodu powołując się na tajemnice przedsiębiorstwa banku i ubezpieczyciela. Niemożliwe tym samym stało się ustalenie zależności pomiędzy wysokością składki opłacanej przez kredytobiorcę a wynagrodzeniem jakie mógł otrzymywać od ubezpieczyciela powodowy bank. Kwestia wysokości wynagrodzenia powoda nie jest bowiem bez znaczenia dla pozwanego w sytuacji, w której pokrywane jest ono ze składki ubezpieczeniowej finansowanej właśnie przez pozwanego (kredytobiorcę – ubezpieczonego). Nie było również możliwe zweryfikowanie zasadności zarzutu pozwanego co do możliwości ukrycia de facto części wynagrodzenia (prowizji) kredytodawcy pod postacią składki.

Sąd Okręgowy uwzględnił powyższe stanowisko strony powodowej uwzględniając dyrektywy wynikające z art. 3 k.p.c.

W konstrukcji ubezpieczenia, jakim został objęty pozwany, w ramach umowy kredytowej, stronami umowy ubezpieczenia są bank oraz ubezpieczyciel. Kredytobiorca jest ubezpieczonym, a zatem podmiotem uprawnionym jedynie do otrzymania świadczenia (odszkodowania) Kredytobiorca pozostaje poza stosunkiem nawiązanym przez bank i ubezpieczyciela, które to podmioty decydują o przyjęciu takiego kształtu umowy, jaki będzie korzystny dla nich. Kredytobiorca nie ma wpływu na to, z jakim ubezpieczycielem będzie zawarta umowa, nie ma wpływu na kształt umowy ubezpieczenia, która teoretycznie ma przyznawać mu pewne prawa. Wreszcie kredytobiorca nie może zapoznać się z warunkami ubezpieczenia przed jego zawarciem. Zarazem to on ponosi koszt ubezpieczenia. Jest to konstrukcja ubezpieczenia na cudzy rachunek (art. 808 k.c.)⁴.

Powód jako kontrargument wskazał, że to pozwany wnioskował o objęcie go ubezpieczeniem, a bank jedynie uwzględnił wniosek. Sąd Okręgowy nie podzielił tego stanowiska. Sąd ten wskazał, że pozwanemu został przedstawiony wzorzec umowy kredytowej, gdzie wszystkie formy zabezpieczenia zostały już wcześniej określone, pozwany mógł się na nie zgodzić bądź nie. Zarazem odpowiedź negatywna skutkowałaby niemożnością zaciągnięcia kredytu. Również został mu przedłożony formularz wniosku o objęcie go ubezpieczeniem. Istotnym pozostawało, że pozwany nie miał innych możliwości zabezpieczenia, a zatem podpisanie umowy w przedstawionej przez powoda treści było warunkiem niezbędnym do uzyskania przez niego kredytu. Strony nie prowadziły negocjacji w zakresie ubezpieczenia, którym pozwany miał zostać objęty, zarówno co do rodzaju tego ubezpieczenia, ubezpieczyciela, wysokości składki, okresu obowiązywania ubezpieczenia, zasad ponoszenia kosztów z tego tytułu. Pozwany nie został zapoznany z warunkami umowy - treścią umowy ubezpieczeniowej jaką został objęty, nie miał możliwości porównania

ofert ubezpieczenia na rynku. Wątpliwym się wydaje jakkolwiek możliwość negocjacji w tym zakresie, skoro regulacje dotyczyły umowy łącznej stroną powodową i ubezpieczyciela.

W świetle relacji pozwanego, nie miał on świadomości, że ubezpieczenie, którym został objęty obowiązywało jedynie przez 12 miesięcy bądź 36 miesięcy od dnia zawarcia umowy. Tym bardziej, że tak krótki okres ubezpieczenia jest nieracjonalny w zestawieniu z okresem spłaty rat zaciągniętego kredytu (108 miesięcy). Nadto opłata za objęcie ubezpieczeniem grupowym (łącznie 63.043,22 zł) była niewspółmierna do wysokości udzielanego kredytu – 195.059,49 zł. Jak wyjaśniał przed Sądem Okręgowym pozwany, próbował on ustnie zrezygnować z ubezpieczenia. Chciał bowiem obniżyć ratę kredytu. Jednak w siedzibie banku uzyskał informacje że kontynuacja kredytu jest uwarunkowana utrzymaniem ochrony ubezpieczeniowej.

W zasadzie dopiero wobec perspektywy utraty pracy i rozważania możliwości skorzystania z ochrony ubezpieczeniowej, pozwany dowiedział się o terminowym charakterze tej ochrony.

Dnia 7 listopada 2016 r. po zasięgnięciu informacji w towarzystwie ubezpieczeniowym, pozwany złożył pisemną rezygnację z ochrony ubezpieczeniowej (...). Różnica składki za niewykorzystany okres ochronny w kwocie 7.551,79 zł została zwrócona przez T.SA we W..

Reasumując, uznanie powyższych zapisów umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego dotyczących objęcia pozwanego ubezpieczeniem grupowym za klauzulę abuzywną powoduje, że jest ono bezskuteczne wobec pozwanego, a strona powodowa nie jest uprawniona do żądania na ich podstawie jakichkolwiek należności.

W dacie zawarcia umowy, tj. 26 listopada 2014 r. obowiązywała ustawa o kredycie konsumenckim z 12 maja 2011 r. w brzmieniu z 26 września 2014 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 1497). Przepisy tego aktu prawnego nie zawierają limitu maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu. Ustawodawca dopiero ustawą z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1357) wprowadził do ustawy o kredycie konsumenckim przepis art. 36a. Regulacje te obowiązują od 11 marca 2016 r. Jednakże nawet jeżeliby założycie obowiązywanie powyższego przepisu, koszty kredytu zaciągniętego przez pozwanego u powoda nie przekraczają maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu obliczonych według wskazanego w przepisie wzoru. Równocześnie nie można pomijać, że zaoferowane pozwanemu ubezpieczenie grupowe miało obowiązywać zaledwie w 12 czy 36 miesięcy. Zatem kontynuacja ubezpieczenia na cały okres kredytowania z taką samą składką rzutowała by w sposób istotny na określoną przepisami wysokość maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany nie został zapoznany z treścią umowy ubezpieczeniowej łączącej powoda i ubezpieczyciela. Taka praktyka może naruszać dobre obyczaje kontraktowe, które powinny charakteryzować profesjonalistę.

Pojęcie dobrych obyczajów jest klauzulą generalną, która nie zawiera definicji normatywnej. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są m.in. działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszające równorzędność stron, działania zmierzające do dezinformacji i wywoływania błędnego przekonania konsumenta. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać te działania przedsiębiorcy, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywoływania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy i naiwności. Dobre obyczaje należy odnosić do zapewniania konsumentowi rzetelnej, jednoznacznej i niewprowadzającej w błąd informacji⁵.

Sprzeczność z dobrymi obyczajami działań powoda przejawia się w procedurze towarzyszącej zawieraniu pożyczki z pozwanym i oferowaniem możliwości przystąpienia do ubezpieczenia, wobec braku indywidualnego ustalenia postanowień umownych oraz braku przekazania rzetelnych, jasnych i zrozumiałych informacji. Niedoinformowanie po stronie konsumenta może wynikać m.in. z braku możliwości zapoznania się z dokumentem umowy ubezpieczenia. Powód udostępnił pozwanemu jedynie część umowy ubezpieczenia – OWU stanowiący załącznik do umowy ubezpieczenia.

Zastrzeżenia Sądu Okręgowego budziły także zapisy umowy w kontekście zarzutu pozwanego obciążania go kosztami ubezpieczeniowymi, nieodpowiadającymi rzeczywistej wysokości składki ubezpieczeniowej i ochronie ubezpieczeniowej (trwającej zaledwie przez część okresu spłaty kredytu wynikającego z umowy).

Składka ubezpieczeniowa to świadczenie ponoszone przez ubezpieczającego na rzecz ubezpieczyciela w zamian za ochronę ubezpieczeniową. W zamian za składkę ubezpieczyciel godzi się ponosić ryzyko wypłaty określonej kwoty w przypadku zajścia określonego zdarzenia ubezpieczeniowego. W większości przypadków wysokość składki osiąga wartość od kilku do kilkunastu procent sumy ubezpieczenia. W niniejszej sprawie wysokość składek na ubezpieczenia wynosi aż 32,32 % kwoty kredytu.

W myśl zapisów ogólnych warunków umowy ubezpieczenia grupowego na życie i zdrowie Kredytobiorców (...) Bank Spółka Akcyjna (...) wysokość składki ubezpieczeniowej jest ustalana w zależności od długości okresu ubezpieczenia, udzielonej kwoty kredytu z uwzględnieniem kosztów ponoszonych przez T. w związku z zawarciem oraz wykonywaniem umowy ubezpieczenia, zgodnie z Taryfą Składek określoną w Umowie ubezpieczenia (§ 7.1 zd. 2 - k. 77).

W myśl zapisów szczególnych warunków grupowego ubezpieczenia klientów (...) Bank SA „(...)” wysokość składki jest określona w umowie ubezpieczenia. (§ 7 - k. 83 v.).

Umowa ubezpieczenia nie została pozwanemu udostępniona.

Kierując się nakreśloną argumentacją, Sąd I instancji uznał zasadność dochodzonego przez stronę powodową roszczenia w części nie obejmującej składki na ubezpieczenie grupowe i w oparciu o powołane przepisy, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 98.354,75 zł z odsetkami od kwoty 88.642,40 zł (odpowiadającej należności głównej pomniejszonej o opłaty za objęcie pozwanego ubezpieczeniem grupowym, tj. kwotę 63.043,22 zł) odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego rocznie, nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 27 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, od kwoty 7.898,58 zł (tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 marca 2018 r. (daty wniesienia pozwu) do dnia zapłaty i od kwoty 1.797,47 zł (tytułem odsetek „karnych”) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 marca 2018 r. (daty wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

O odsetkach za opóźnienie w spełnieniu zasądzzonego świadczenia pieniężnego, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 482 § 1 k.c., mając na uwadze również łączące strony regulacje umowne. W sytuacji, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Wysokość należnych odsetek została ustalona przez strony umowy pożyczki, zatem odsetki należą się w wynikającej z postanowień umownych wysokości nieprzekraczającej wysokości odsetek maksymalnych.

Mając na uwadze powyższe w oparciu o powołane przepisy, Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie pierwszym wyroku i oddalając powództwo w pozostałym zakresie w punkcie drugim wyroku jako niezasadne.

O kosztach procesu, Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.) i zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 3.147,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.701,08 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (proporcjonalnie do uwzględnionej części powództwa).

O kosztach pomocy prawnej udzielonej przez adw. M. M. pozwanemu z urzędu, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 122 k.p.c. oraz § 2, § 8 ust. 6 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Sarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714).

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację, zaskarżając wyrok w części – w zakresie pkt II i III i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i błędne ustalenie, że umowa konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...) z 26 listopada 2014 r. w części jest abuzywna, tj. w zakresie naliczonych kosztów ubezpieczeń w kwocie 63.043,22 zł, podczas gdy z okoliczności towarzyszących zawarciu umowy wynika, że został spełniony cel umowy;

2. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że sfinansowanie przez powoda pozwanemu kosztów ubezpieczenia w wysokości 63.043,22 zł nie jest elementem świadczenia głównego powoda, podczas gdy pozwany podpisując umowę kredytu zlecił powodowi przeprowadzenie rozliczeń pomiędzy pozwanym a ubezpieczycielem, a zatem sfinansowanie kosztów ubezpieczeń stanowił cel kredytu, zatem był elementem głównego świadczenia strony;

3. naruszenie art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe poprzez jego błędne zastosowanie, a poprzez to przyjęcie, że kwoty stanowiącej równowartość skredytowanej składki ubezpieczeniowej nie stanowiły głównego świadczenia stron, podczas gdy umowy ubezpieczenia były osobnymi czynnościami prawnymi, a skredytowanie pozwanemu składek ubezpieczenia stanowiło wyłącznie cel kredytu.

W oparciu o tak przedstawione zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do sądu pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł on o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości, a także o zasądzenie kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu wg norm przepisanych, oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości ani w żadnej części.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest w całości bezzasadna.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu naruszenia przepisów postępowania w zakresie oceny dowodów, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny poprzedzony oceną dowodów dokonaną wg zasad wynikających z zaskarżonych przepisów, może stanowić podstawę do zastosowania prawa materialnego i dokonania oceny prawnej zgłoszonych roszczeń.

Przepis art. 233 k.p.c. statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, wedle której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Dlatego też skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd meriti doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu⁶.

Dokonując oceny dowodów zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. sąd winien wyprowadzić z zebranego materiału dowodowego logiczne wnioski, musi uwzględnić zasady określone przez prawo procesowe określone w przepisach art. 227-234 k.p.c. oraz dominujące poglądy na stosowanie prawa. Dokonując oceny swobodnej sąd wykorzystuje własne przekonania, wiedzę, doświadczenie życiowe, uwzględnia zasady procedury i zasady logiki. Dowody winien sąd oceniać bezstronnie, racjonalnie, wszechstronnie. W odniesieniu do każdego dowodu winien sąd ocenić jego wiarygodność, odnosząc się także do pozostałego materiału dowodowego. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki

formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny w pełni popiera i akceptuje, do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów⁷. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na tym, iż sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przyjął za wiarygodny określony dowód lub też odmówił wiarygodności konkretnemu dowodowi. Strona, która podnosi taki zarzut musi przy tym wykazać, o jaki konkretnie dowód chodzi i na czym polega przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów⁸. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu⁹. Strona podnosząca zarzut wadliwej oceny dowodów powinna wykazać, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczono granice swobodnej oceny dowodów, a nadto, iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Niewystarczające jest zaprezentowanie własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego¹⁰.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny stwierdził, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest nieuzasadniony i nie może odnieść zamierzonego skutku.

Sąd I instancji w prawidłowy sposób przeprowadził w sprawie obszerne postępowanie dowodowe, a następnie dokonał swobodnej oceny dowodów w ww. zakresie, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd ten odniósł się do każdego z przeprowadzonych, a mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia dowodów, zwłaszcza dowodów osobowych i dokonał ich oceny na tle całokształtu materiału dowodowego. Sąd Okręgowy wskazał, które dowody uznaje za wiarygodne źródło do dokonania ustaleń czy też odmawia im wiary, w jakim zakresie i z jakich przyczyn. Ocena dokonana przez Sąd I instancji spełnia wszystkie wymogi oceny swobodnej i nie sposób temu Sądowi zarzucić braku logiki w wyciąganiu wniosków i sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Tylko zaś w takim przypadku Sąd II instancji mógłby dokonać oceny odmiennej. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny w pełnym zakresie podziela ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Co więcej, skarżący zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w istocie kwestionuje dokonanie przez Sąd I instancji prawidłowej oceny prawnej w świetle zasadniczo niekwestionowanego między stronami stanu faktycznego. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty powinny być rozpoznane w aspekcie naruszeń prawa materialnego.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Na wstępie przypomnieć należy, że bezsporne w sprawie było to, że w ramach zawartej 26 listopada 2014 r. przedmiotowej umowy kredytu powód był przedsiębiorcą, a pozwany konsumentem. W ocenie Sądu Apelacyjnego, prawidłowe są ustalenia, że sporne postanowienia umowy dotyczące ubezpieczenia są abuzywne i w konsekwencji nie obowiązują pozwanego. Po pierwsze, wbrew zarzutom skarżącego, należy wskazać, że nie są to postanowienia określające główne świadczenie stron, ponieważ głównymi świadczeniami w umowie kredytu jest udzielenie kredytu i jego spłata. Natomiast ubezpieczenie kredytu stanowi jedynie dodatkowe zabezpieczenie kredytodawcy przed określonymi zdarzeniami. Świadczeniami głównymi w umowie ubezpieczenia jest spełnienie określonego świadczenia i zapłata składki. Pozwany jako kredytobiorca był ubezpieczonym i był on uprawniony jedynie do otrzymania odszkodowania. Ponadto okoliczność, że określenie celu, na który ma być udzielony kredyt jest obligatoryjnym elementem umowy kredytu nie jest jednoznaczne z tym, że jest to główne świadczeniem strony w tego rodzaju umowie. Są to bowiem dwie odrębne od siebie kwestie.

Prawidłowe są ustalenia Sądu I instancji, że pozwany nie miał żadnego wpływu na ww. postanowienia dotyczące ubezpieczenia, w tym negocjowania treści umowy ubezpieczeniowej czy wyboru podmiotu ubezpieczającego. Co prawda pozwany podpisał umowę zawierającą te postanowienia, ale zrobił to, ponieważ chciał uzyskać kredyt. Nie miał on możliwości zawarcia z powodem umowy kredytu bez spornego ubezpieczenia. Prawidłowo ustalił Sąd I instancji, że pozwany chcąc obniżyć ratę kredytu, próbował zrezygnować z ubezpieczenia, lecz uzyskał on informację,

że kontynuacja umowy kredytu jest uzależniona od utrzymania ochrony ubezpieczeniowej. Pozwany zasadniczo mógł zatem albo podpisać przedmiotową umowę kredytu z 26 listopada 2014 r., albo jej nie podpisać, ewentualnie mógł wybrać inny bank. Zdaniem Sądu Apelacyjnego takie podejście powoda (jako przedsiębiorcy) do pozwanego (jako konsumenta) przemawia za uznaniem, że powód wykorzystał swoją dominującą pozycję wobec konsumenta zamierzającego uzyskać kredyt.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia Sądu Okręgowego, że kwestionowane postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki pozwanego jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy i uznaje je za własne. Nie ma zatem potrzeby ponownego ich przytoczenia. Przy czym Sąd odwoławczy zwraca uwagę także na to, że gdyby sporna umowa kredytu nie zawierała ubezpieczenia, to koszt kredytu byłby mniejszy o około 63.000 zł. Oznacza to, że całkowity koszt kredytu wyniósłby około 130.000 zł. Zatem porównując koszt ubezpieczenia tego kredytu (ok. 63.000 zł) do całkowitego kosztu kredytu bez takiego ubezpieczenia (ok. 130.000 zł) nieekwiwalentność tych obydwu świadczeń wynosi prawie 50 % kwoty, którą pozwanemu „otrzymał” w ramach kredytu (pозwany faktycznie otrzymał 500 zł, a pozostałą kwotę zaliczono na spłatę innych zadłużeń pozwanego u powoda). Okoliczność ta jeszcze bardziej uwypukla dysproporcje świadczeń stron.

Również zarzut naruszenia art. 69 Prawa bankowego jest bezzasadny. Przepis ten zawiera definicję umowy kredytu i przedmiotowo istotne elementy tej umowy (essentialia negotii). W umowie takiej bank zobowiązany jest do oddania kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązany do korzystania z tych środków na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Obligatoryjne postanowienia umowy o kredyt konsumencki powinny być w umowie uzgodnione wyraźnie, wyczerpująco i bezpośrednio, a nie przez odesłanie do informacji zawartych we wzorcach umownych, regulaminach lub inaczej nazwanych ogólnych warunkach stosowanych przy zawieraniu umów kredytowych¹¹. Skoro określenie w takiej umowie celu, na który ma zostać udzielony kredyt jest obligatoryjne, to w interesie powoda jako banku było określenie tego celu w sposób na tyle precyzyjny, aby możliwe było jego sprawdzenie. Skoro powód posługiwał się wzorcem umowy, w której w sposób nieprecyzyjny sformułował możliwość zlecenia przez kredytobiorcę przeprowadzenia rozliczeń pieniężnych, to musiał liczyć się z jego konsekwencjami. Co więcej, powód ani w toku postępowania przed I instancją, ani w postępowaniu odwoławczym nie przedłożył umowy ubezpieczenia zasłaniając się tajemnicą przedsiębiorstwa. Jak zasadnie zauważył Sąd Okręgowy, nie można było przez to ustalić zależności między wysokością składki opłacanej przez pozwanego a wynagrodzeniem jakie mógł otrzymywać od ubezpieczyciela powód ani nie można było zweryfikować zarzutu pozwanego ukrycia przez powoda części wynagrodzenia pod postacią składki.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w całości jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., biorąc pod uwagę, że apelacja została oddalona w całości. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego z urzędu w kwocie 4.050 zł określone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika strony ustanowionego z urzędu, należało ustalić na podstawie ww. rozporządzenia, a nie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r., poz. 18 t. jedn.), ponieważ wynagrodzenie to zostało zasądzone od strony przeciwnej (jako strony przegrywającej), a nie od Skarbu Państwa.

SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik SSA Robert Jurga

1 Wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, LEX nr 1408133.

2 Wyrok Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14, LEX nr 1771389.

3 Tamże.

4 M. Więcko, w: Umowa ubezpieczenia jako zabezpieczenie wierzytelność banku. Rozprawy Ubezpieczeniowe nr 7(2/2009).

5 M. Sieradzka, w: Komentarz do ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Lex 2014, nr 288223.

6 Wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, LEX nr 50231.

7 Por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176.

8 Wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 2005 r., V CK 332/05, LEX nr 558619.

9 Wyrok Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08, LEX nr 707877.

10 Por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136.